

Marian Pisarzak

Zwyczaj "święconego" w Kościele zachodnim

Collectanea Theologica 43/4, 157-161

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MARIAN PISARZAK MIC, LUBLIN

ZWYCZAJ „ŚWIĘCONEGO” W KOŚCIELE ZACHODNIM

Jednym z obrzędów bogatej liturgii wielkanocnej jest *benedictio esculentorum i Pascha* („święcone”). Dzieje tego obrzędu w Polsce wymagają dopiero opracowania. Zajmowanie się „święconem” w naszym kraju było niemożliwe bez uprzedniego zainteresowania tym obrzędem na Zachodzie Europy. Istniejące zaś tam opracowania okazały się niewystarczające¹. Artykuł ten stanowi próbę podsumowania szczegółowych badań na temat błogosławienia pokarmów wielkanocnych na Zachodzie².

Pokarmy, które święcono na Wielkanoc były różnorodne. Można je podzielić na dwie grupy. Do pierwszej będzie należał baranek i inne pokarmy mięsne, do drugiej — pozostałe pokarmy i napoje wielkanocne.

1. Błogosławienie baranka i pokarmów mięsnych

Powstaniu takiego zwyczaju liturgicznego sprzyja klimat religijny pierwszych wieków i wczesnego średniowiecza. Dla tych czasów charakterystyczne jest chrześcijańskie myślenie inspirowane treścią Pisma św, lecz zarazem dość wcześnie, zwłaszcza od VII w., kształtowane dużym wpływem judaistycznym, być może idącym do Europy ze Wschodu przez górną Italię, Galię i Hiszpanię. W tym również okresie na tych terenach upowszechnia się manichejski pogląd na rzeczywistość doczesną: materia jest zła, nieczysta, stąd potrzebuje uwolnienia od złych mocy, powinna być uświęcona, poświęcona

Znakiem autentycznego chrześcijańskiego myślenia jest szczególnie miejsce zarezerwowane dla święta Paschy pośród innych uroczystości. O Chrystusie mówi się jako o nowym baranku paschalnym w sensie ofiary i pokarmu (por. 1 Kor 5, 7 i nauczanie Ojców Kościoła)³. Święci się więc baranka pie-

¹ J. Gretser, *De benedictionibus*, Ingolstadii 1615, s. 211—214, A. Franz, *Die kirchlichen Benediktionen im Mittelalter*, t. 1, Freiburg i. Br. 1909 (prze-druk w Graz 1960), 575—603.

² M. Pisarzak, *Błogosławienie pokarmów wielkanocnych w Kościele na Zachodzie do wydania Rytuału Rzymskiego (1614). Studium historyczno-liturgiczne*, Lublin 1969 ss. 103 (maszynopis w Archiwum Wyd. Teolog. KUL). Jest to praca magisterska pisana pod kierunkiem ks. prof. dra M. Rechowicza, któremu — jak również ks. dr W. Schenkowi — autor składa na tym miejscu serdeczne podziękowanie za okazaną życzliwą pomoc i cenne rady.

³ H. Strakowski, *Chrystus — Baranek w Piśmie św. Studium z teologii biblijnej*, Lublin 1961, 36—54; F. Nikolasch, *Das Lamm als Christus-symbol in den Schriften der Väter*, Wien 1963, 204 i inne; H. Ringren,

czonego, aby zilustrować tę prawdę; potwierdzają tę opinię następujące wyrażenia: *in figuram agni domini nostri* (VII w.), *ad representandum quod Deus agnum comedi iussit in figuram Jesu Christi* (XIII w., Durandus). Obrzęd taki stanowi swoisty typ przepowiedzania o misteriach wiary poprzez konkretną ich ilustrację, przez „unaocznienie” — człowiek średniowieczny chce „widzieć” tę inną rzeczywistość.

Aktualne jest też przekonanie głęboko chrześcijańskie, że cały świat i przyroda oczekuje zbawienia przez uświęcającą posługę człowieka, który rzeczy materialne włącza do obrzędów kultycznych. Sama nazwa obrzędu jako „*benedictio*”, sięgająca dawnej tradycji religijnej Starego i Nowego Przymierza (*berakha* tłumaczono przez *eulogia* i *eucharistia*), oraz niektóre modlitwy stosowane przy święceniu baranka i pokarmów, zwłaszcza modlitwy starsze, są przejawem podstawowej postawy człowieka wobec Boga, postawy kultyczno-eucharystycznej. Błogosławienie Boga wraz z dziękczynieniem, to pierwotnie zasadniczy element formuł modlitewnych u chrześcijan⁴.

Do wyraźnych wpływów judaistycznych należy zaliczyć tendencję „ofiarywania” baranka w związku z ołtarzem, za pośrednictwem kapłana; trzeba też wspomnieć zwyczaj przynoszenia duchownym tzw. pierwocin lub dzieścic. Zarówno u Ojców Kościoła, jak i u liturgistów średniowiecznych nieomal powszechne jest odwoływanie się do Starego Testamentu i to w celu wyjaśnienia dawnych lub dla uzasadnienia nowych obrzędów; te nowe są często kopiowaniem rytów żydowskich z czasów wielkiej świątyni. Dotyczyło to także rytuału paschalnego, w którym szczególne miejsce zajmował baranek.

Chrześcijańska praktyka postu przed wielkanocą z racji ascetyczno-pokutnych, i tak zresztą oparta na modelu biblijnożydowskim, znalazła się w nowym klimacie psychologicznym pod wpływem manicheizmu. W następstwie tego doszło do przesunięcia akcentu w praktyce benedykcji. Także w przypadku zwyczajów związanego z barankiem mamy wtedy do czynienia raczej z uświęceniem rzeczy niż z błogosławieństwem Boga. W miejsce *benedictio Dei pro omnia* zjawia się *sanctificatio omnis rei*.

Dzieje święcenia baranka i pokarmów mięsnych są bogate. Pierwszym świadectwem, gdy idzie o benedykcję baranka, jest sakramentarz z Bobbio (po 700 r.), który reprezentuje liturgię galijską⁵. Na przełomie VIII/IX w. obrzęd ten posiadają cztery sakramentarze gelazjańskie⁶. Powyższe źródła świadczą o znajomości omawianego zwyczaju już tak wcześnie na terenie górnej Italii,

La religion d'Israel, Paris 1966, 200—203. Obrzęd święcenia baranka jest jednym więcej przejawem szczególnego kultu Chrystusa-Baranka. Pod koniec VII w. w Rzymie wzbogaca się ryt święcenia *Agnus Dei*, *praktykowany* podobno już w VI w. Papież Sergiusz (+701), pochodzenia wschodniego, we Mszy św. wprowadza śpiew *Baranku Boży*. Baranek jest ozdobą paschału rzymskiego oraz chrzcielnicy na Lateranie. Znajdujemy go na pięknych patenach mszalnych. *Agnus pascalis* we wczesnym średniowieczu jest określeniem świąt wielkanocnych (zob. H. Grotfeld, *Zeitrechnung* I 4).

⁴ A. Stüber, *Eulogie*, RAC, VI 900—921; K. Gamber, *Liturgie übermorgen. Gedanken zur Geschichte und Zukunft des Gottesdienstes*, Freiburg i. Br. 1966, 37 n.; P. G y, *De benedictionibus*, Notitiae 7(1971) 123—132, zwłaszcza 126—127.

⁵ PL 72, 572. O sakramentarzu zob. C. Vogel, *Introduction aux sources de l'histoire du culte chrétien au moyen âge*, Spoleto 1966, 56, 91; K. Gamber, *Codices liturgici latini antiquiores*, Freiburg i. Br. 1963, 35.

⁶ Sakramentarz z Pragi (0.83) wyd. A. Dold-L. Eisenhofer, sakr. z St. Gallen (348) wyd. K. Mohlberg, sakr. z Gellone (CPar lat. 12048) wyd. przygotowuje A. Dumas i J. Deshusses, sakr. z Angoulême (CPar lat. 816) wyd. P. Cagin.

Francji czy Bawarii, zwłaszcza w rejonie Jeziora Bodeńskiego. Są to tereny panowania (lub wpływu) liturgii galijskiej.

W związku z rozwojem praktyki postu wielkanocnego powstają formuły święcenia pokarmów mięsnych. W X w. w Augsburgu święci się szynkę; od XII w. zwyczaj ten jest znany w całych południowych Niemczech, na Węgrzech i w Czechach. W źródłach francuskich i rzymskich nie spotykano benedykcji tego pokarmu. Na przełomie XIV/XV w. święci się ptaki, zwłaszcza gołąb i gołąbki (na terenie Niemiec i Czech). O ile zwyczaj święcenia innych pokarmów mięsnych rozwija się i nabiera znaczenia, to błogosławienie baranka paschalnego stopniowo ginie, zwłaszcza od XIV w.; najdłużej utrzymuje się we Francji, bo jest jeszcze praktykowane na początku XVIII w. Jednakże obrzęd święcenia baranka prawdziwego z czasem zupełnie ginie, później można będzie się spotkać jedynie z namiastką baranka (figurka z cukru, z masła lub z ciasta).

Benedykcja baranka i pokarmów mięsnych od X w. występuje częściowo w mszałach, lecz najczęściej w pontyfikałach, co świadczy że w tym okresie szafarzem obrzędu są przede wszystkim biskupi. Później, od XIII w. (a szczególnie od XIV) interesujące nas modlitwy odnajdujemy z zasady w agendach (rytuałach) zakonnych i diecezjalnych. Po reformie trydenckiej zanikają w pontyfikałach, w mszałach występują w mniejszej liczbie, a właściwą dla nich księgą staje się rytuał. Rytuał Rzymski (1614) spośród siedemnastu dawnych formuł święcenia baranka i mięsa uwzględnił tylko trzy dając im nową redakcję lub inne przeznaczenie.

Wszystkie formuły rozważane łącznie reprezentują bogatą treść teologiczną i są jednocześnie wyrazem ducha epoki, w której powstawały. Łatwo np. odczytać szczególnie kult Chrystusa jako Baranka, zwrot do Pisma św., zwłaszcza Starego Testamentu, oraz narastający nurt ascetyczny, uświęcający i pasyjny w miejsce benedykcyjnego i paschalnego.

Początkowo (VIII-IX w.) święcenie ma miejsce w ramach Mszy św. rezyrekcyjnej obok ołtarza, a nawet i na ołtarzu, pod koniec kanonu przed słowami *per quem haec omnia*. W XIII i XIV w. w związku z obrzędem mszalnym nadal istnieje tu i ówdzie (Paryż, Moguncja), jednakże po wystąpieniu Walafrida Strabo (+849), opata z Reichenau, i Focjusza (+891), patriarchy Konstantynopola, stopniowo zachodzi rozdzielenie obrzędów, a nawet przeniesienie zwyczaju święcenia baranka do przedsionka kościoła lub poza jego obręb (Rzym).

Przy sprawowaniu benedykcji szafarz kreśli nad pokarmem znak krzyża (X w.), ubiera się w szaty liturgiczne (mówią o tym źródła dopiero z XII w.), kropi wodą święconą (XII w.). Praktyka okadzania pokarmów występuje dopiero pod koniec XV w. (Czechy i Morawy). Agenda praska z 1496 r. podaje następującą rubrykę, która poprzedza zespół modlitw: „w dniu Paschy o odpowiedniej porze udaje się kapłan do miejsca właściwego, z chorągwiami, świecami, wodą święconą i kadzielnicą, aby poświęcić pokarmy wielkanocne”⁷.

Oficjalnym terminem święcenia jest zawsze dzień wielkanocny. Wyjątki zdarzają się już w XI w., np. w Hiszpanii mówi się o wigilii paschalnej (może to być również pora nocna!), w XIV w. na Węgrzech — o Wielkiej Sobocie.

W związku ze spożywaniem święconego baranka organizowano w Augsburgu (X w.) i w Rzymie (XI—XIII) specjalne uczyt symbolizujące Paschę Chrystusa z Apostołami w Wieczerniku. Jest w nich swoista kontynuacja pierwotnych agap chrześcijańskich. Święcony baranek i szynka znalazły nadto zastosowanie w medycynie ludowej.

⁷ *Obsequiale seu Benedictionale ecclesiae Pragensis*. Nürnberg. Ge. Stuchs. 16 IV 1496. 4° (IBP 4031). Egz. BUW XV Q 365, f 64 v.

Okres od VIII do XVII w. cechuje bogaty rozwój święcenia baranka i pokarmów mięsnych. Jest to okres szczególnej twórczości w tym zakresie. Reforma trydencka wprowadziła stabilizację obcinając bujny rozwój omawianych benedykcji, przyjmujących już wcześniej coraz bardziej jednolite formy dzięki drukowanym agendom wspólnym dla wielu diecezji.

2. Święcenie innych pokarmów i napojów

O zwyczaju święcenia innych pokarmów oraz napojów wielkanocnych decydowała przede wszystkim praktyka postu formowana nie tylko chrześcijańskim, lecz także i manichejskim stylem myślenia. W przypadku święcenia jaj doszły nadto wpływy pogańskie wyrażające w zasadzie ogólnoludzkie przekonania sięgające czasów przedchrześcijańskich, a przejęte następnie przez wyznawców Chrystusa.

Jajko — według dawnych poglądów — jest najprostszym organizmem zwierzęcym o życiu utajonym, a więc jako mięso jest zakazane w czasie postu. Jako symbol życia ma zastosowanie w kulcie zmarłych. Znane jest w praktykach magicznych i leczniczych, zwłaszcza gdy ma czerwony kolor. U starożytnych Rzymian stanowi pierwszy pokarm, który rozpoczyna uroczystą ucztę (*ab ovo usque ad mala*)⁸.

Ser, masło i wszelkie laktycynia czyli wyroby z mleka są pochodzenia zwierzęcego, stąd zakazane w poście.

Święcenie mleka i miodu wyrosło z dawnych (III—VI w.) obrzędów chrztu św. Elementy te symbolizowały m. in. udział w życiu wiecznym, dziecięctwie Bożym.

Błogosławienie chleba wiąże się z kryzysem uczestniczenia w Komunii św., również wielkanocnej⁹.

W wieku X równolegle pojawiają się benedykcje sera (Rzym i Sankt Gallen), masła (Anglia), mleka i miodu już bez związku z chrztem św. (pontyfikał rzymskogermański) oraz mleka (Sankt Gallen). W XI w. jest święcenie jaj (Moguncja, Rzym od XII w.), w XIII w. — ryb (Ratybona) i samego miodu (Sankt Florian), a w XIV w. — laktycyniów (Rzym), w XV w. — soli, wina i piwa (Ołomuniec), chrzanu (Turyngia, Bawaria), w XVI w. — oleju (Rzym) i ziół (Westfalia), a w XVII w. — nowych owoców (Rzym). Z wymienionych pokarmów powszechnie w całej Europie, oczywiście w różnym stopniu, święci się ser, masło, jajka, mleko z miodem oraz chleb.

Szafarzami obrzędu są biskupi oraz kapłani, ci pierwsi może tylko do czasu upowszechnienia agend. Zastosowanie znaku krzyża, wody święconej jest analogiczne do praktyki święcenia baranka i pokarmów mięsnych.

Oceniając wszystkie zebrane modlitwy, a jest ich dziewiętnaście, można powiedzieć, że w przeciwieństwie do benedykcji baranka lub nawet pokarmów mięsnych odwoływanie się do Pisma św. czy tradycji żydowskiej występuje w nich w mniejszym stopniu. W miejsce słabo uwzględnionej tematyki paschalnej pojawia się moment pasyjny, np. przy poświęceniu ryb i chrztu. Aspekt walki z szatanem uwypuklają teksty święcenia oleju i soli (są jakby zapożyczone z liturgii chrztu). Natomiast we wszystkich nieomal oracjach widoczna jest funkcja uświęcająca danego obrzędu: święci się po-

⁸ W. Klinger, *Jajko w zabobonie ludowym u nas i w starożytności* Rozprawy Wyd. Filol. PAU, 30 (1908) 162—190; J. Hausleiter, S. Grün, *Ei*, RAC IV, 731—745.

⁹ Zob. *Capitula Hincmari*, cap. 7 (PL 125, 774). P. Browe, *Der Kommunionersatz im Mittelalter*, *Ephemerides liturgicae* 48(1934) 535 n; Th. Klausner, J. Hausleiter, A. Stuibler, *Brot*, RAC II, 611—620.

karmy i napoje „aby były zdrowe i nie szkodziły człowiekowi na duszy i na ciele”, „przeciwko zasadzkom nieprzyjaciela”. Warto od razu wspomnieć, że masło i olej jako poświęcone miały też zastosowanie lecznicze; jajko służyło do obrzędów magicznych.

Z dawnych modlitw Rytuał Rzymski (1614) zachował tylko formułę święcenia jaj (*Subveniat*), oleju, chleba (*Domine Jesu*) oraz nowych owoców. Niektóre z pozostałych wróciły do rytuału w czasach nowożytnych, podane w apendyksie tej książki.

Na ile są dziś żywotne na Zachodzie Europy omawiane tu obrzędy, trudno autorowi twierdzić. Zwyczaj ten jest jeszcze znany w Graz i Wiedniu w Austrii oraz Rzymie.

Święcenie pokarmów na Wielkanoc jest zwyczajem chrześcijańskim. Jego wartość zależy od tego czy zbliża do misterium paschalnego Chrystusa oraz czy wyraża i wzmacnia postawę kultyczną człowieka wobec Boga — Stwórcy i Zbawcy.